

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. nabył w drodze zasiedzenia służebność o treści służebności przesyłu polegającą na prawie korzystania z nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą (...) w zakresie niezbędnym do eksploatacji i dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji i przebudowy posadowionej na tej nieruchomości linii elektroenergetycznej 0,4 kV i dwóch słupów elektroenergetycznych wraz z prawem dostępu do tych urządzeń i instalacji z dniem 13 września 2004 roku. W punkcie drugim postanowienia ustalił, że uczestnicy ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem sprawie.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

W. i K. małżonkowie S. oraz A. i S. małżonkowie S. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w B. gmina S. przy ulicy (...) obejmującej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 7292 m², dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). Przedmiotowa nieruchomość powstała z podziału działki numer (...) objętej księgą wieczystą (...) i odłączeniu w 1994 roku. W żadnej z ksiąg wieczystych nie był ujawniony Skarb Państwa, ani jakikolwiek użytkownik wieczysty.

Na działce (...) w dacie zakupu znajdowały się dwa słupy oraz odcinek napowietrznej linii elektroenergetycznej 0,4 kV. Linia jest wsunięta 8 -10 metrów od granicy działki wzdłuż przylegającej do niej drogi. Została wybudowana w 1974 roku na podstawie planu realizacyjnego zatwierdzonego decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. nr 893 z dnia 13 września 1973 roku, zaś w dniu 12 września 1974 roku nastąpił jej odbiór techniczny. Zgodność trasy linii oraz lokalizacji stacji z warunkami technicznymi zasilania sprawdzona została uprzednio przez Zakłady (...). Od tego czasu linia jest czynna i była eksploatowana przez (...) Zakład (...) i jego następców.

Wnioskodawca i jego poprzednicy prawni od 1974 roku wykonywali na przedmiotowej nieruchomości władztwo odpowiadające swoim zakresem służebności przesyłu – polegające na wzniesieniu na gruncie widocznych urządzeń, korzystaniu z nich, konserwacji i naprawy, co stanowi przedmiot działalności przedsiębiorstwa.

Uczestnicy postępowania nabyli nieruchomość w dniu 14 sierpnia 2002 roku, a sprzedający E. F. oświadczył w akcie notarialnym, że nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi. Księga wieczysta nie zawierała wpisu służebności. Po nabyciu nieruchomości uczestnicy wielokrotnie zwracali się do wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych o przeniesienie linii z ich działki na sąsiednią drogę, zgłaszając gotowość partycypacji w kosztach.

Sąd I instancji wskazał, że kwestie związane z powstaniem przedsiębiorstw energetycznych będących poprzednikami wnioskodawcy, ich podziałami i przekształceniami, w tym w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa działające na zasadach prawa handlowego, są okolicznościami powszechnie znanymi, w rozumieniu art. 228 k.p.c. Nadto wykazane zostały dokumentami, których uczestnicy nie kwestionowali.

Wywieziono, że linia powstała jako składnik mienia państwowego. Jednocześnie bezspornym było, że aktualnym właścicielem jest wnioskodawca wywodzący swe prawa od poprzedników, w tym od (...) S.A. w Ł., podkreślając skuteczność kolejnych przejść własnościowych, w tym przekazanie linii wraz z wszelkimi uprawnieniami związanymi z jej eksploatacją przez Skarb Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...), a następnie na rzecz (...) S.A. w Ł.

i kolejnych następców. Sąd Rejonowy powołał art. 231 k.p.c.

Jednocześnie, Sąd I instancji podkreślił, że uczestnicy nie wystąpili przeciwko zakładowi energetycznemu z rozszerzeniem wynikającymi ochrony własności, choć w 2003 roku, na skutek sporządzenia mapy nieruchomości, dowiedzieli się o posadowieniu linii na ich działce.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy, analizując przesłanki zasiedzenia służebności, odwołał się do art. 292 k.c. i podkreślił istotę faktycznego korzystania z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, jak czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, kwalifikując władanie w zakresie służebności gruntowej zgodnie z art. 336 k.c. jako posiadanie zależne. Tym samym Sąd I instancji nie uwzględnił stanowiska wnioskodawcy, że posiadanie poprzedników miało charakter samoistny.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd I instancji wywiódł, że znajdująca się na nieruchomości uczestników infrastruktura przesyłowa posadowiona została w granicach działki nr (...) w 1974 roku; oddana została do eksploatacji w dniu 12 września 1974 roku. Ocenił, że napowietrzna linia elektroenergetyczna na widocznych słupach stanowi trwale i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. Nie wpływa na to fakt, iż przedmiotowa linia ma charakter wstępny.

Sąd Rejonowy uznał, iż wnioskodawca, jak i jego poprzednicy prawni uzyskali w złej wierze posiadanie służebności o stwierdzenie zasiedzenia, której wnoszą. Nie zostało bowiem udowodnione, że posadowienie przedmiotowej linii nastąpiło na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej, a fakt ten jest miarodajny dla oceny, że objęcie posiadania nastąpiło bez podstawy prawnej. Sąd Rejonowy uznał, że do zasiedzenia służebności obciążającej przedmiotową nieruchomość ma zastosowanie 30-letni termin, który upłynął w dniu 13 września 2004 roku.

Odnosząc się do podniesionego przez uczestników zarzutu braku możliwości stwierdzenia zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa państwowego przed dniem

1 lutego 1989 roku wobec przynależności całego mienia do Państwa, Sąd I instancji wskazał, iż każdy kolejny zakład energetyczny był przedsiębiorcą, który

w oznaczonym zakresie korzystał zgodnie z przeznaczeniem z urządzenia służącego do doprowadzania energii elektrycznej, a zatem urządzenia przesyłowego w rozumieniu art. 49 § 1 k.c. wchodzącego w skład przedsiębiorstwa i posadowionego na nieruchomości obciążonej. Od 1964 roku do 1 lutego 1989 roku obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej, którą wyrażała treść art. 128 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu. W czasie obowiązywania tego przepisu przyjmowano, że własność ogólnonarodowa przysługuje niepodzielnie Państwu, a jednostki organizacyjne Skarbu Państwa

i państwowe osoby prawne wykonywały uprawnienia wynikające z własności państwowej. W konsekwencji także posiadanie nieruchomości przez te podmioty było równoznaczne z posiadaniem przez Skarb Państwa. Wskazano na nurt orzecznictwa przyjmujący, że władanie przez państwowe osoby prawne było wykonywane na rzecz Skarbu Państwa i prowadziło, przy spełnieniu wymaganych przesłanek, do nabycia własności nieruchomości w wyniku zasiedzenia przez Skarb Państwa.

Natomiast z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zatem po dniu 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności we własnym imieniu.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy podkreślił, że w dacie upływu terminu zasiedzenia właścicielem linii 0,4 kV w B. i posiadaczem służebności nie był już Skarb Państwa, ale jednoosobowa spółka Skarbu Państwa mająca odrębną od niego osobowość prawną – (...) S.A. w Ł. i na jej rzecz, z doliczeniem w trybie art. 176 k.c. posiadania poprzednika, doszło

z dniem 13 września 2004 roku do podnoszonego przez wnioskodawcę zasiedzenia.

Analizując przeniesienie posiadania, w odwołaniu art. 348 k.c. podkreślono,

że przeniesienie posiadania następuje przez wydanie rzeczy; wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzenie rzeczą, wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Wskazano, że przeniesienie posiadania samoistnego na posiadacza zależnego albo na dzierżyciela może też nastąpić na mocy samej umowy między stronami (art. 351 k.c.). W tym zakresie powołano akt notarialny przekształcenia Zakładu (...) w (...) Spółkę Akcyjną z 12 lipca 1993 roku jako dokument przeniesienia posiadania wszelkich nieruchomości, przez które przebiega przekazywana infrastruktura przesyłowa w pełnym zakresie niezbędnym do jej eksploatacji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiedli uczestnicy, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 305 k.c. poprzez przyjęcie, że poprzednik prawny wnioskodawcy, a tym wnioskodawca nabył zasiedzenie służebności przesyłu na działce uczestników nr (...) położonej w B. przy ulicy (...), podczas gdy nie upłynął prawidłowo obliczony termin zasiedzenia w złej wierze;
- art. 245 k.c. poprzez jego pominięcie i nieuwzględnienie wygaśnięcia wszelkich praw przysługujących przedsiębiorstwu państwowemu na działce uczestników nr (...) i tym samym niemożność przeniesienia własności;
- art. 285 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie w związku z obowiązującym art. 305¹ k.c. do art. 305⁴ k.c.;
- art. 287 k.c. poprzez jego pominięcie przy rozpatrywaniu tej sprawy,
- art. 292 k.c. poprzez niespełnienie przesłanki zawartej w tym przepisie w związku z art. 49 § 1 k.c.;
- art. 336 k.c. poprzez niespełnienie warunków jako posiadacza samoistnego przedsiębiorstwa państwowego przed co najmniej wejściem w życie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych;
- art. 338 k.c. poprzez jego pominięcie przy właściwym ustaleniu podmiotu uprawnionego do zasiedzenia służebności przesyłu;
- art. 352 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do przedsiębiorstwa państwowego, które nie było uprawnione;
- art. 140 k.c., 143 k.c., 222 k.c. poprzez ich pominięcie i nieuwzględnienie w postępowaniu mimo dostarczenia dowodu przez uczestników wskazujących na wezwanie wnioskodawcy do ochrony własności
- art. 145 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez analogię do służebności przesyłu i jednocześnie naruszenie tego artykułu w tym przypadku;
- art. 340 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, gdyż w tym konkretnym przypadku nie może być mowy o domniemaniu ciągłości posiadania w sytuacji braku faktycznego ustalania posiadacza w oparciu o niezbite dowody;
- art. 176 § 1 k.c. poprzez jego naruszenie związane z przeniesieniem posiadania przez podmiot nieuprawniony oraz niepowiązanie z art. 348-351 k.c.
- art. 225 k.c. poprzez jego niezastosowanie w związku z korzystaniem z nieruchomości uczestników przez wnioskodawcę;
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, wskutek przytoczenia postanowienia na poparcie stanowiska wydanego w oparciu o odmienny stan faktyczny oraz wskutek stwierdzenia zasiedzenia na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. w terminie, w którym spółka ta nie nabyła uprawnień wynikających ze służebności przesyłu;

- art. 228 k.p.c. poprzez pominięcie terminu przejścia od Skarbu Państwa prawa do gruntów i ograniczonych praw rzeczowych przez podmioty, które powstały w wyniku przekształceń organizacyjnych przedsiębiorstw państwowych, co skutkowało przyjęciem przejść służebności we wrześniu 1974 roku;

- art. 183⁸ § 1, 2, 3 k.p.c. poprzez nieskorzystanie z niego w celu zawarcia ugody na każdym etapie postępowania;

- art. 626 k.p.c. w związku z art. 139 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych poprzez nieprzeprowadzenie oględzin nieruchomości.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od uczestników kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności zostaną omówione zarzuty naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań – prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być badana jedynie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, czyli z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233

§ 1 kpc. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Odnotować wypada, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 kpc, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne

z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest tu wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC z 2000 r. Nr 7-8 poz. 139 i z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/2000, OSNC z 2000 r., Nr 10 poz. 189).

W niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy przyjmuje w całości za swoje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i podziela dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. W odniesieniu do podniesionych zarzutów apelacja nie zdołała wykazać, że zebrane dowody zostały ocenione w sposób rażąco nieprawidłowy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Żadna wadliwość w rozumowaniu Sądu I instancji nie została wykazana, a zarzuty postawione ocenie zeznań W. C. czy dokumentów mają charakter zupełnie dowolny i polemiczny.

W odniesieniu do zeznań świadka wskazano, że są niewiarygodne, gdyż dokumenty na okoliczność przeprowadzonej konserwacji (ogłędzin) powstały „na szybko” wobec sporu co do wycięcia sosen. Jednak sam fakt wycięcia drzew pozostawał poza sporem, co świadczy o tym, że nadzór nad prawidłowością funkcjonowania linii był jednak sprawowany, a posiadacz linii w ramach wykonywanego władztwa wchodził w konflikty z właścicielami. Świadek zeznawał więc o faktach, które miały miejsce i wynikają z informacji podawanych przez samych uczestników.

W odniesieniu do dokumentów apelacja zakwestionowała w istocie wszystkie złożone w postępowaniu dowody zarzucając im niewiarygodność, żądając ich potwierdzenia notarialnego. Nie kwestionując prawa strony do obrony swoich praw, należy jednak zauważyć, iż sama negacja każdego ze złożonych dokumentów jest niewystarczająca do ich podważenia. Tym bardziej, gdy w tej samej apelacji powoływane są fakty uznane za niesporne, a z tych dokumentów wynikające. Uczestnicy bowiem jednocześnie wystąpili przeciwko wnioskodawcy z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z ich gruntu w ramach tych samych urzędzeń przesyłowych; niesporne jest więc istnienie linii, jej obecna przynależność do przedsiębiorstwa. Nie budzi więc wątpliwości następstwo prawne wnioskodawcy, przynajmniej od lat '90 (gdy uczestnicy nabyli własność nieruchomości). W innym miejscu apelacji czytamy: „Uczestnicy nie kwestionują samego przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w samodzielne przedsiębiorstwo państwowe” (k. 156 odwr.). Z jednej strony apelacja kwestionuje powstanie linii wynikające z tych dokumentów, z drugiej – odnosząc się do faktu jej istnienia – wskazuje na niemożność przeniesienia jej posiadania. Trudno więc nie odnieść wrażenia, że kwestionowanie materiału dowodowego ma charakter wybiórczy i służy wyłącznie osiągnięciu określonych celów w sprawie niniejszej oraz postępowaniu o zapłatę wynagrodzenia.

Tymczasem, wszystkie dokumenty zostały potwierdzone za zgodność przez radcę prawnego w ramach uprawnień przyznanych w art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. z dnia 16 grudnia 2009 r., Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65). Wbrew twierdzeniom uczestników, dokumenty nie budzą wątpliwości, korespondują ze sobą, a zeznania świadka pozwalają na wykazanie ich związku

z przedmiotową linią. Apelacja nie wskazuje na jakiegokolwiek nieścisłości, nieprawidłowości czy niezgodności w tych dokumentach. W żaden sposób nie podważa ich wiarygodności. Nie sposób oczekiwać złożenia do akt niniejszej sprawy oryginału dokumentacji całej linii przesyłowej, a jednocześnie poświadczenie dokumentów za zgodność przez radcę prawnego – wobec braku wątpliwości oraz regulacji ustawy o radcach prawnych – należy uznać za wystarczające.

Bez znaczenia pozostaje także fakt, że w aktach brak jest samego projektu linii. Złożenie takich dokumentów jak decyzja zatwierdzająca plan inwestycyjny jest dokumentem dalszym, który jednak potwierdza fakt wybudowania urzędzeń. Co więcej, także do tej linii odnosi się dokument odbioru technicznego – całokształt materiału dowodowego wskazuje bowiem, że niniejsze postępowanie dotyczy fragmentu linii w B., o napięciu 0,4 kV. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że nie budzi wątpliwości, iż wszystkie dokumenty odnoszą się do danego przesyłu.

Kolejnym elementem stanu faktycznego, do którego odnosi się skarżący jest ustalenie następstwa prawnego wnioskodawcy. Orzeczeniu postawiony został zarzut naruszenia art. 228 kpc. W ocenie Sądu Okręgowego jednak, jest to wynik nie zrozumienia intencji Sądu I instancji. Z uzasadnienia wynika bowiem, że Sąd Rejonowy wskazał, że znane mu urzędowo są okoliczności przekształceń przedsiębiorstw przesyłowych. Jest to jednak stwierdzenie ogólne i nie uchybia poczynionym precyzyjnie ustaleniom kolejnych przekształceń przedmiotowych, opartych na dokumentach załączonych do akt niniejszej sprawy.

Powtarzanie ich w ramach uzasadnienia Sądu odwoławczego jest zbędne – Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania w tym zakresie – podkreślić jedynie należy,

że na stronie 2 i 3 uzasadnienia opisane zostały kolejne przekształcenia przedsiębiorstw i spółek państwowych oraz powstanie spółek prawa handlowego, którym powierzono wykonywanie usług dostawy energii w ramach przedmiotowej linii. Apelacja, choć kwestionuje następstwo prawne w tym zakresie, nie wskazuje, co do którego następstwa uznaje dokumenty za niewystarczające, nie wykazuje żadnych braków materiału dowodowego. Zatem, choć wobec tego, że ustalenia zostały w całości poczynione w oparciu o zgromadzone dokumenty, odwołanie do art. 228 kpc było zupełnie zbędne, nie powoduje to wzruszenia skarżonego orzeczenia.

Natomiast zarzut naruszenia § 139 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych w związku z art. 626 k.p.c. jest chybiony, gdyż powołane normy nie znajdują zastosowania w niniejszym postępowaniu – w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia. Jej przedmiotem nie jest ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości, ale stwierdzenie wystąpienia takiego skutku. Zasiedzenie następuje już wcześniej, z mocy samego prawa, a nie na skutek orzeczenia Sądu. Przeprowadzanie dowodu z oględzin nieruchomości nie było więc wymagane, a w niniejszej sprawie – także zbędne.

Podniesienie zarzutu naruszenia art. 183⁸ k.p.c. jest nieporozumieniem. Przepis ten nie może bowiem znaleźć zastosowania w sprawie, w której orzeczenie Sądu ma charakter deklaratoryjny – w postępowaniu o zasiedzenie, jak wskazano, Sąd jedynie potwierdza, czy zaistniała okoliczność nabycia prawa własności. Orzeczenie w tym wypadku nie ma mocy kształtującej. Nie są to także kwestie podlegające negocjacom uczestników – skutek w postaci zasiedzenia następuje

z mocy samego prawa, późniejsza wola zainteresowanych pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na tę okoliczność.

Podniesione w apelacji kolejne zarzuty wskazują, że istota zaskarżenia odnosi się do naruszenia prawa materialnego; wywodzi błąd subsumcji, czyli wadliwe przyjęcie istnienia związku pomiędzy ustalonym przez sąd stanem faktycznym a normami prawa. Skarżący wskazał, że naruszenie prawa nastąpiło przez niewłaściwe odniesienie norm prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego; nieprawidłowe skonfrontowanie okoliczności stanu faktycznego z hipotezą norm dotyczących służebności, posiadania i zasiedzenia, poddanie tego stanu błędnej ocenie prawnej.

Przede wszystkim apelujący zarzuca niemożność stwierdzenia zasiedzenia w niniejszym stanie faktycznym z uwagi na nie istnienie w dacie zasiedzenia prawa rzeczowego, które swą treścią odpowiadałoby takiej służebności.

Zarzut ten – obraży art. 145 k.c. oraz art. 285 k.c. – w odniesieniu do bogatego dorobku orzecznictwa, uznać należy za chybiony.

Przy wykładni art. 285 § 2 k.c. ukształtowała się jednolita linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, uwzględniająca realia życia społeczno-gospodarczego związane

z doprowadzaniem mediów, przyjmująca dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nabycie to następowało nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 roku, II CSK 112/06, M.Prawn. 2006, nr 19., także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, Biul. SN 2008, Nr 10, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 roku, I CSK 392/08) W tym zakresie można przytoczyć pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy

w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC 2003, nr 11, poz. 142): „służebności gruntowe spełniają wydatną funkcję gospodarczą zatem wymagana przez ustawę użyteczność także powinna mieć charakter gospodarczy w sferze, jaka wiąże się zwykle z korzystaniem z nieruchomości władnącej. Rozwój cywilizacyjny

i postęp techniczny spowodowały powstanie konieczności dynamicznej wykładni niezmienionych przepisów regulujących służebności gruntowe. Ukształtowała się linia orzecznictwa dopuszczająca możliwość analogicznego stosowania art. 145 k.c. (a poprzednio art. 33 pr. rzecz.) do ustanowienia służebności gruntowej polegającej na doprowadzeniu linii elektrycznej do nieruchomości, która nie jest przyłączona do sieci energetycznej. Stanowisko to zostało zaaprobowane przez doktrynę. Elastyczna wykładnia zmierzała do wykorzystania służebności w celu zaspokojenia istniejących bądź narastających potrzeb gospodarczych, nieprzewidywanych przez ustawodawcę przy konstruowaniu przepisów”. Należy podkreślić, że na funkcjonującą normę prawną składa się zarówno treść przepisu, jak i jego rozumienie w praktyce stosowania prawa. Względy społeczno-gospodarcze uzasadniające potrzebę korzystania z energii elektrycznej pozwalają na zastosowanie tu analogii, taka zaś interpretacja przepisów jest wyrazem dynamicznego stosowania oraz interpretowania przepisów prawa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992/4/53) i nie nosi, wbrew twierdzeniom apelujących, cech prawotwórczych.

Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przed wprowadzeniem do systemu prawnego instytucji służebności przesyłu, na rzeczy cudzej mogła zostać nabyta przez przedsiębiorcę przesyłowego przez zasiedzenie (art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 k.c.) służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Nie ma zatem racji pełnomocnik uczestników twierdząc, że skoro instytucja służebności przesyłu została wprowadzona z dniem 3 sierpnia 2008r., to nie było możliwe nabycie przez zasiedzenie przed tą datą takiej służebności.

W tym miejscu należy wskazać, iż ustawową regulację służebności przesyłu i sposobów jej nabycia (art. 305¹-305⁴ k.c.) wprowadzono mocą ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731 z 2008r.), która weszła w życie 3 sierpnia 2008r. Powyższa ustawa nie zawiera żadnych przepisów międzyczasowych co wskazuje, że z punktu widzenia stosowania prawa co do zasady instytucja służebności przesyłu może być stosowana dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Przed tą datą obowiązujące przepisy nie przewidywały co prawda instytucji służebności przesyłu, jednak dopuszczalność nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia została przesądzona pozytywnie w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r., II CSK 389/08 i powołane w nim orzecznictwo). Podkreślić należy, że nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu następowało na rzecz przedsiębiorstwa.

Zatem w odniesieniu do służebności przesyłu można rozróżnić dwie konstrukcje: służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008r. w oparciu art. 145 k.c.

i art. 292 k.c. oraz służebność przesyłu od 3 sierpnia 2008r. na podstawie art. 305¹ k.c. i n. Obydwa te prawa mają analogiczną treść, pełnią te same funkcje, odmienna jest jednak ich podstawa prawna i nie można ich utożsamiać.

Podsumowując, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że stan prawny obowiązujący przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), wprowadzającej w art. 305¹ - 305⁴ służebność przesyłu, umożliwiał obciążenie nieruchomości służebnością gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142; uchwała z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65).

Kolejne zarzuty dotyczyły kwestii braku możliwości zasiedzenia służebności ze względów podmiotowych. Te same okoliczności odniesiono do zarzutu naruszenia przepisów dotyczących możliwości przeniesienia posiadania. Apelujący w tym zakresie podniósł, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej, nie pozwalała przedsiębiorstwu na wykonywanie posiadania we własnym imieniu, a następnie – na doliczenie okresu takiego posiadania przez następców prawnych.

Również i ta problematyka jest przedmiotem bogatego dorobku judykatury. Ostatecznie jednolicie ukształtowane orzecznictwo przyjmuje, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i mogło prowadzić do zasiedzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r., sygn. akt I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15, z dnia 12.01.2012 r, sygn. akt IV CSK 183/11). Z tym tylko zastrzeżeniem, że zasiedzenie do dnia 5 grudnia 1990 r. następowało wyłącznie na rzecz Skarbu Państwa.

Jednocześnie doktryna uznaje za zgodne z przepisami doliczenie okresu takiego posiadania (które przecież mogło prowadzić do zasiedzenia) do czasu posiadania następcy prawnego; „wprawdzie objęcie w posiadanie służebności przez poprzedników prawnych przedsiębiorstwa energetycznego oraz jej posiadanie przed dniem 1 lutego 1989 r., odbywało się w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, to jednak może on doliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, posiadanie tej służebności przez jego poprzedników prawnych, trwające do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r.” (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2009 r., sygn. akt I CSK 171/08,

OSNC 2010/1/15, z dnia 17.12.2010 r., sygn. akt III CZP 108/10, z dnia 14.10.2011 r., sygn. akt III CSK 251/10, z dnia 25.01.2006 r., sygn. akty I CSK 11/05, Biul. SN z 2006 r., Nr 5. poz. 11).

W niniejszej sprawie wnioskodawca wykazał, że jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...), w tym Zakładu (...)-Województwo a następnie kolejnych następców tego przedsiębiorstwa. W odwołaniu do art. 5 ustawy z dnia 05.02.1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. i z art. 494 § 1 k.s.h. wyjaśniono, że następstwo to za każdym razem miało charakter sukcesji uniwersalnej, a więc wiązało się z przeniesieniem ogółu praw (art. 55² k.c., do których należy zaliczyć również posiadanie służebności, art. 55¹ k.c.) i obowiązków lub było tylko zmianą nazwy. Zatem należy przyjąć, że wnioskodawcy, jako kolejnemu następcy prawnemu pod tytułem ogólnym, przysługuje w chwili obecnej służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu odnośnie przedmiotowej linii elektroenergetycznej. Wymóg przeniesienia posiadania (art. 176 § 1 k.c.), jak już wskazano, został w rozpoznawanej sprawie spełniony. Skoro przesył energii przy użyciu spornej linii był dokonywany przez cały czas, bez przerw, to niewątpliwie doszło do wydania (przekazania) służącej do tego infrastruktury. Postępowaniu dowodowemu sprzyja domniemanie z 340 k.c., które w tej sprawie nie zostało obalone.

To oznacza, że wbrew wywodom apelacji, okres potrzebny do stwierdzenia zasiedzenia upłynął w dacie określonej postanowieniem. Dalsze zarzuty apelacyjne dotyczyły przesłanek zasiedzenia.

Pełnomocnik uczestników podniósł zarzut naruszenia art. 292 k.c. w zw. z art. 49 § 1 k.c. Jednak zarzut ten, w świetle praktyki orzeczniczej, uznać należy za niezasadny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że instalacja elektroenergetyczna przebiegająca przez działkę wnioskodawcy stanowi trwale i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prawne pojęcie „urządzenia” oznacza bowiem wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym, usytuowany ponad gruntem i z gruntem tym trwale związany (poprzez wkopane w podłoże słupy) odcinek sieci elektroenergetycznej (składający się z przewodów, konstrukcji nośnej, izolatorów itp.), stanowi niewątpliwie trwale i widoczne urządzenie. Jest to obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zważywszy zatem, że linia przesyłowa istnieje na wymienionej we wniosku działce od wielu lat, jest to urządzenie trwale, spełniające wymagania z art. 292 k.c. Odwołanie zawarte w apelacji do kwestii amortyzacji i pojęcia związania z gruntem na potrzeby prawa budowlanego jest nieporozumieniem. Powołane przepisy nie znajdują zastosowania w sprawie niniejszej. Pojęcie widoczności i związania z gruntem na gruncie art. 292 k.c. interpretowane jest bowiem w odwołaniu do istoty zasiedzenia służebności i indywidualnie do okoliczności każdej sprawy. Judykatura odnosi się do całości linii energetycznych: słupów trakcyjnych, stacji trafo, a nawet tylko do elementów napowietrznych – samych przewodów. Są także orzeczenia dotyczące samej linii napowietrznej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, publ. OSNIC z 2012 r., Nr B, poz. 45, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28.10.2009 r., sygn. akt I ACa 540/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2005 r., sygn. akt II CK 489/04).

Apelacja zakwestionowała także sposób określenia służebności, zarzucając naruszenie art. 287 k.c.

Sąd Okręgowy nie podziela tego zarzutu. Wprawdzie bowiem celowym jest oznaczenie umiejscowienia urządzeń przesyłowych oraz terenu, na którym ma być realizowana związana z nimi służebność przesyłu na mapie, sporządzonej według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych bądź wspólnej dla całej (części) linii przesyłowej bądź jednostkowej obejmującej daną nieruchomość. De lege lata brak jednak prawnego obowiązku sporządzania takiej mapy

w postępowaniu sądowym toczącym się z wniosku właściciela nieruchomości

o ustanowienie służebności przesyłu oraz odwołania do takiego dokumentu jako integralnej części orzeczenia sądowego wydanego w tym przedmiocie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18.04.2012, sygn. akt V CSK 190/11).

Jednocześnie niniejsze postępowanie służyło jedynie potwierdzeniu faktu zasiedzenia. Materiał dowodowy wykazał, że na gruncie doszło do zasiedzenia służebności. Przedmiotem postanowienia Sądu jest zatem nie ustanowienie służebności,

z określeniem zasad jej wykonywania i zakresu przedmiotowego, a jedynie potwierdzenie, że doszło do jej pierwotnego nabycia. W tej sytuacji opis służebności może zostać dokonany jedynie w oparciu o posiadany materiał. Ograniczenie korzystania z gruntu wynika w tym wypadku z opisu służebności, odniesienia do urządzeń i sposobu korzystania z nich. Trafnie zatem został wskazany w postanowieniu zakres służebności gruntowej.

Za nieuzasadniony uznać należy także zarzut naruszenia art. 140 k.c., 143 k.c., 222 k.c., 225 k.c. W sprawie z wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie jest możliwe rozpoznanie roszczenia o zapłatę tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, na co wskazał już Sąd pierwszej instancji wyłączając roszczenie uczestników w tym zakresie do osobnego rozpoznania. Roszczenie o zapłatę jest bowiem rozpoznawane w ramach postępowania procesowego.

Natomiast w odniesieniu do ustalenia braku czynności wydobywczych ze strony właścicieli nieruchomości należy zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy odniósł to ustalenie jedynie do czynności podejmowanych przed Sądem. Tylko takie działania bowiem odniosłyby – zgodnie z art. 123 k.c. – skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Samo prowadzenie rozmów, czy kierowanie wezwań do wnioskodawcy takiego skutku nie wywołuje.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto o art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § k.p.c. Na kwotę przyznaną z tego tytułu na rzecz wnioskodawcy złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 8 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity z 25.02.13, Dz. U. z 2013r., poz. 461).